

Szkoła to jeden z najważniejszych i najpiękniejszych epizodów ludzkiego życia. Jest najważniejszym elementem kształtującym obraz świata i charakter człowieka. W szkole człowiek nie tylko zdobywa wiedzę, ale przede wszystkim formuje swoją osobowość i system wartości. Przeżywa także pierwsze fascynacje i pierwsze uczuciowe rozterki. Dlatego też bardzo często w tym młodzieńczym okresie ludzkiego życia poszukujemy później przyczyn sukcesów i porażek ludzi dorosłych. Często również wspominamy lata szkolne, a szkolne przyjaźnie trwają do końca życia.

Wpływ szkoły na dalsze losy człowieka jest tym większy, im lepsza była szkoła. O jednej z takich „lepszych” szkół w Lublinie chcemy przypomnieć w niniejszej książce pt. *Inna - Szkoła, jakich już nie ma...*

„Stoi w naszym Kozim Grodzie, oj! Góra co się Czwartek zowie, oj! A na górze tej od dawna, oj! Stoi szkoła bardzo sławna, oj, oj, oj!”

Tak zaczynała się, śpiewana niegdyś w szkolnym kabarecie, dzia-dowska opowieść o szkole mieszczącej się w latach 1970-1993 w budynku przy ul. Krzywej 6 w Lublinie. Nie ma już ulicy Krzywej i nie ma szkoły, która się tam wówczas znajdowała. A niezwykła to była szkoła. Kilkakrotnie zmieniała swoją nazwę, ale przez ćwierć wieku wszyscy w Lublinie - i nie tylko - wiedzieli,

że przy ulicy Krzywej mieści się największa w Polsce placówka kształcąca nauczycieli. Mówiono o niej, że to szkoła kadrowa, centrum pedagogiczne, a nawet okazjonalnie i świątecznie nazywano ją Kuźnicą Kołłątajowską, ponieważ patronką szkoły była Komisja Edukacji Narodowej.

Trzydziestoletnia historia tej szkoły zaczęła się w 1962 r. utworzeniem przy Technikum Mechanicznym w Lublinie jednej klasy Technikum Przemysłowo-Pedagogicznego, a zakończyła się w 1993 r. likwidacją Zespołu Szkół Pedagogicznych i Technicznych i oddaniem budynku prawowitemu właścicielowi, tzn. Kurii Biskupiej.

Wyjątkowy charakter Szkoły, jej pewnego rodzaju „inność”, wyróżniająca ją spośród ówczesnych szkół średnich w Lublinie, zobowiązuje nas, absolwentów i żyjących jeszcze nauczycieli, do tego, by ocalić od zapomnienia przynajmniej specyficzną atmosferę tego drugiego dla nas domu przy ul. Krzywej.

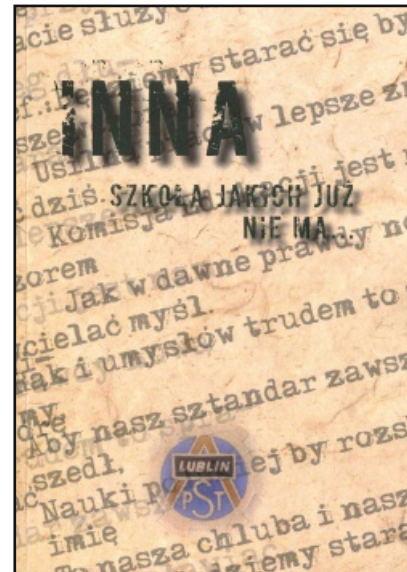
Niezapomniany, jedyny w swoim rodzaju klimat szkoły tworzyli zarówno uczniowie, jak i nauczyciele, przede wszystkim jednak kolejni dyrektorzy - dr Zygmunt Bownik (1963-1972), mgr Kazimierz Kaznowski (1972-1975), mgr Roman Drogomirecki (1975-1990), mgr Andrzej Głowacki (1990-1993). Nie bez znaczenia był również fakt, że uczniowie Zespołu Szkół Pedagogicznych i Technicznych to była bar-



Spotkanie koleżeńskie i promocja książki

Inna - Szkoła jakich ju nie ma...

Wspomnienia nauczycieli i absolwentów
Zespołu Szkół Pedagogicznych i Technicznych
im. Komisji Edukacji Narodowej przy ulicy Krzywej w Lublinie
pod redakcją **Alicji Omiotek**



Program spotkania i koncertu

- słowo o książce – **dr Renata Bednarz-Grzybek**
- wystąpienie okolicznościowe – **Alicja Omiotek**
- występ **Chóru Absolwentów** pod dyrekcją **Zdzisława Ohara**
- wiązanka piosenek z tamtych lat – zespół pod kierownictwem **Zbigniewa Jastrzębskiego**

Prowadzenie

Jadwiga Lipińska, Kazimierz Rejmak

Spotkanie odbędzie się

w piątek 9 grudnia 2016 r. o godz. 18.00

w sali widowiskowej Domu Kultury LSM

w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29, www.domkulturyism.pl

Wstęp wolny

W czasie spotkania będzie można nabyć książkę *Inna – szkoła jakich ju nie ma...*,
Wydawnictwo Polihymnia, Lublin 2016

dzo wyselekcjonowana młodzież. Do TPP, a później PST przychodzili z reguły najlepsi absolwenci zasadniczych szkół zawodowych typowani przez swoich wychowawców i rady pedagogiczne. Do Studium Wychowania Przedszkolnego natomiast, które od 1975 r. wchodziło w skład ZSPiT, zawsze było tak dużo kandydatek, że w czasie egzaminów wstępnych można było wybrać tylko te najlepsze. Nauczyciele też byli starannie wybierani i też stawiano im bardzo wysokie wymagania, toteż „wyszedł z tej szkoły dla ojczyzny obywatel liczny” - jak powiedziałby jeden z twórców Komisji Edukacji Narodowej, patronki szkoły. Wyszła przede wszystkim liczna rzesza nauczycieli pracujących obecnie w różnych placówkach oświatowo-wychowawczych, od przedszkoli zaczynając, a na wyższych uczelniach kończąc. Wśród absolwentów Szkoły jest spora grupa pracowników naukowych, dyrektorów szkół, są policjanci i oficerowie Wojska Polskiego. Jest również kilkunastu księży i zakonników, którzy podstawy swojej pedagogicznej wiedzy zdobywali w TPP, a później w PST.

Absolwenci bardzo ciepło wspominają swoją starą szkołę i ilekroć tylko nadarza się okazja spotykają się na zjazdach koleżeńskich, by na chwilę zatrzymać czas i przynajmniej z daleka popatrzeć na ten majestatycznie rozłożony na Czwartkowym Wzgórzu gmach.

Rzadko nazywano go „budą”. Najczęściej był to po prostu Dom, dla wielu w sensie niemal dosłownym, ponieważ w budynku mieścił się również internat, a także mieszkali nauczyciele i wychowawcy internatu. W okresie wzmożonej aktywności artystycznej różnych kół zainteresowań nazywano go żartobliwie Państwową Szkołą Teatralną (od skrótu - PST), albo po prostu Biurem Matrymonialnym, ponieważ wielu uczniów w szkole przy ul. Krzywej znalazło miłość swojego życia. Historia małżeństw wśród absolwentów ZSPiT mogłaby być ciekawym tematem socjologicznym. Nikt takich badań nigdy nie prowadził, ale według naszej wiedzy, co najmniej połowa absolwentów ZSPiT w szkole *znalazła* życiowego towarzysza (towarzyszkę) i co najciekawsze małżeństwa te są na ogół trwałe i szczęśliwe.

Zbiór wspomnień *Inna - Szkoła, jakich już nie ma...* powstał z potrzeby serca. Jest pokłosiem wielu klasowych i rocznikowych spotkań koleżeńskich i wynikiem rozmów prowadzonych przez kilka nieformalnych grup inicjatywnych. Mamy nadzieję, że wspomnienia te staną się inspiracją zarówno dla kolejnych osób, które być może zechcą opracować następny tom wspomnień, jak i dla ewentualnych, przyszłych historyków, którzy spróbują dokonać szerszego, naukowego opracowania, bo szkoła ze wszech miar na to zasługuje.

Zespół Redakcyjny



200 lat spółdzielczości na ziemiach polskich

Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Spotkanie koleżeńskie i promocja książki

Inna - *Szkoła jakich ju nie ma...*

Wspomnienia nauczycieli i absolwentów
Zespołu Szkół Pedagogicznych i Technicznych
im. Komisji Edukacji Narodowej przy ulicy Krzywej w Lublinie
pod redakcją **Alicji Omiotek**

